

Jedność Ciała Chrystusowego

„Albowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, ale wszystkie członki ciała jednego, choć ich wiele jest, są jednym ciałem; tak i Chrystus; albowiem przez jednego Ducha my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź Grekowie, bądź niewolnicy, bądź wolni, a wszyscy napojeni jesteśmy w jednego Ducha” –
1 Kor. 12:12-13.

Wszyscyśmy ochrzczeni przez jednego ducha w jedno ciało. Ludzkie ciało, składające się z wielu członków współdziałających dla ogólnego dobra i dla dokonania jednego celu, jednego dzieła, jest często brane za obraz, czyli za ilustrację nawet w świecie. Ilustracja ta nie jest stosowana wyłącznie tylko do Kościoła. W Stanach Zjednoczonych mówi się o prezydencie, że jest głową rządu, a o kongresie, że jest ciałem prawodawczym.

Osoby powoływane przez Boga w obecnym Wieku Ewangelii, czy są to powołani z Żydów, czy z pogan, są jednym ciałem, ponieważ ciało jest jedno a nie wiele. Pod tym względem Ciało Chrystusowe różni się od ciał politycznych obecnej doby. W Stanach Zjednoczonych, na przykład, istnieje Partia Republikańska i Partia Demokratyczna. Członkowie tych dwóch partii nie są zespoleni w jedno ciało w ścisłym tego słowa znaczeniu. Pan jednak przez apostołów mówi, że Kościół jest jednym Ciałem Chrystusowym; że Ciało to składa się z wielu członków i że wszystkie członki są zespolone ze sobą.

Członkowie Ciała Chrystusowego mają jedno dzieło, jeden cel na widoku i jeden sposób osiągnięcia tego celu. Są powołani do specjalnej służby, aby mogli opowiadać przymioty Boże. Ludzie światowi starają się opowiadać o zaletach swych królów lub ludzi uczonych, wysławiać zalety swych sekt itp. Powołani Boży mają natomiast tylko jedno dążenie i jeden cel życia, którym jest służba Boża. Oni są przedstawicielami Bożymi na świecie.

Bóg jest istotnym Władcą, czyli Rządcą wszechświata, lecz poddani jednej części Jego Państwa, to jest ziemi, znajdują się pod przekleństwem śmierci. Bóg nie zamierza pozostawić ich w tym stanie, lecz postanowił ostatecznie usunąć to przekleństwo i udzielić im swojego błogosławieństwa.

Wielu w przeszłości, słysząc o tym postanowieniu, nie mogło go zrozumieć; zaś wielu z tych, co zrozumieli, osłabło w swych nadziejach z tego powodu, iż czas był

zbyt długi. Pismo Święte mówi, że Plan Boży nie zawiedzie, że Jego planem jest wybór, czyli powołanie Kościoła i że to wybieranie dokonuje się w celu błogosławienia niewybranych. Bóg postanowił to w umyśle swoim jeszcze przed założeniem świata i zamysł ten przeprowadzi. Kościół jest wybierany, aby współdziedziczyć z Synem Bożym w Jego Królestwie.

Ilustracja jedności Ciała

Ci, co są teraz powoływani, bywają spłodzeni z ducha świętego. Wszyscy są ochrzczeni przez jednego ducha w jedno Ciało. Jako członkowie Ciała Chrystusowego stają się w obecnym czasie uczestnikami Jego cierpień; zaś w przyszłości będą uczestnikami Jego chwały. Apostoł tutaj omawia tę szczególną część przedmiotu. Jeden członek nie może powiedzieć drugiemu: „nie potrzebuję cię”; albowiem Bóg umieścił poszczególne członki w Ciele tak, jak się Jemu upodobało. A ciało nie będzie zupełnie bez któregośkolwiek członka, chyba że któryś zaniedba uczynić swoje powołanie i wybranie pewnym.

Rozumiejąc sprawę w taki sposób, powinniśmy bardzo sympatyzować z innymi współczłonkami. W ludzkim ciele nie ma rozerwania. Choć jedna ręka jest w pewnym oddaleniu od drugiej, a nogi odseparowane są od rąk, to jednak wszystkie członki mają swoje obowiązki wykonywania dzieła w ciele. Ręce i nogi są złączone ze sobą przez głowę. Mózg jest w styczności z każdym członkiem ciała przez nerwy. Również pożywienie przechodzi z głównych organów do wszystkich części ciała. Podobnie sprawa się ma i w duchowym ciele. Nie wszyscy mamy jednakowe czynności do sprawowania. Bóg ma rozmaite rzeczy dla nas do wykonania. On jednemu daje pracę w tym wydziale, a innemu w drugim.

Apostoł w dalszym ciągu mówi, że jeżeli jeden członek cierpi, wszystkie inne członki spieszą mu z pomocą. Jeżeli jeden członek Ciała Chrystusowego cierpi, cierpią z nim wszystkie członki. A żaden członek nie znajdzie się w chorym stanie bez wiedzy i współczucia Głowy, którą jest Chrystus. Do Saula z Tarsu Pan Jezus powiedział:

„Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz”.

Saul, prześladowając członków Kościoła, prześladował Jezusa. Czy to członkowie żyjący za czasów Jezusa, czy członkowie żyjący teraz, wszyscy są członkami jednego Ciała. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, jeden Pan i



Zbawiciel, Jezus Chrystus i jeden duch święty, którym wszyscy mają się kierować i rządzić.

Okaże się dla nas błogosławieństwem, jeżeli zrozumimy tę jedność pomiędzy Chrystusem Jezusem a członkami Jego Ciała. Pan nasz nie przywłaszczył sobie chwały samolubnie i nie starał się jej zatrzymać dla siebie samego. Przeciwnie, On z troskliwością obserwuje postępy członków swego Ciała, w ich wyrabianiu charakteru na Jego podobieństwo i mówi: *Moi są „i uwielbionym jest w nich”* (Jan 17:10); oraz pragnie, aby wszyscy byli zjednoczeni z Nim miłością Bożą. On także chce ich mieć ze sobą, aby mogli oglądać i mieć udział w chwale, jaką Ojciec obdarzył Go za wierność i posłuszeństwo we wszystkich trudnych próbach, jakie na Niego były dopuszczone.

Cała rodzina Boża spojona jest węzłem miłości,

społeczności, zaufania, współczucia, harmonii i wspólnego dobra, a cześć i chwała jednego członka jest chwałą wszystkich. Modlitwa naszego Pana obfituje w prośby o tego rodzaju jedność. Zauważmy wyrażenie:

„Aby wszyscy byli jedno, jako Ty Ojcze we Mnie a Ja w Tobie” – Jan 17:21

(duch, czyli usposobienie, cele i dążenie są wspólne nam wszystkim). Toteż On chce, abyśmy przybrali tego samego ducha Ojcowskiego oraz ten sam cel i dążenie, i skierowali całą naszą władzę, gorliwość i wierność na pełnienie woli Bożej.

Watch Tower
R-5212 (1913 r.)
„Straż” 1930 str. 25-26